

W gościnie u hrabiny von Reden

W dniach 27-28 września 2014 roku w Bukowcu miało miejsce wielkie wydarzenie kulturalne. W ramach „Jesieni ze sztuką” zorganizowano prawdziwą ucztę dla miłośników sztuki, historii i podziwiania piękna krajobrazu. Gospodarz pałacu w Bukowcu Witold Szczudłowski wraz ze swoim zespołem, po długich przygotowaniach doprowadził wszystko do szczęśliwego końca. Poza Związkiem Gmin Karkonoskich organizatorami spotkania w Bukowcu byli Deutsches Kulturforum östliches Europa, Uniwersytet Wrocławski oraz Schlesischen Museum zu Görlitz. Jako partnerzy współpracowali Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej i Europejska Szkoła Zawodów Artystycznych z Bukowca. Ze względu na rangę imprezy została ona objęta Patronatem Honorowym przez: Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Konsula Generalnego Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu i Senatora RP Pana Józefa Piniora.



Foto: Krzysztof Tęcza

Oficjalne otwarcie spotkania w Bukowcu rozpoczęło się popołudniu w ostatnią sobotę września. Przybyłych gości powitał dyrektor biura Związku Gmin Karkonoskich Witold Szczudłowski oraz Jerzy Wateha zastępca wójta Gminy Mysłakowice. Następnie Krzysztof Korzeń z Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej przedstawił prace jakie wykonano do tej pory w ramach programu rewitalizacji założenia pałacowo-parkowego w Bukowcu.

Na dobry początek zaproszono gości na projekcję filmu dokumentalnego „Gloria i exodus – historia szlachty śląskiej” Andrzeja Klamta i Ronalda Urbańczyka. Ci z przybyłych, którzy woleli przebywać na świeżym powietrzu mogli udać się na spacer z przewodnikiem. Ze względu na pogodę szybko zorganizowano dwie grupy, z których jedną poprowadził przewodnik polskojęzyczny, drugą zaś niemieckojęzyczny. Głównym jednak tego dnia wydarzeniem było otwarcie wystawy „Friederike i Friedrich Wilhelm von Reden – matka Kotliny Jeleniogórskiej i ojciec górnośląskiego przemysłu”. Uzupełnieniem do wystawy były ciekawe prezentacje Urszuli Bończuk-Dawidziuk oraz Piotra Greinera.



Gospodarz, dyrektor biura Związku Gmin Karkonoskich, Witold Szczudłowski wita przybyłych. Foto: Krzysztof Tęcza

Wystawa zaskoczyła chyba wszystkich. Niewiele bowiem osób spodziewało się poznania tylu szczegółów z życia naszych bohaterów. Do tego samo wejście do sali wystawienniczej, pilnowane przez żołnierzy, którzy utworzyli szpaler z uniesionych szpad, wprawiało wchodzących w nastrój uniesienia. Uzupełnieniem duchowej uczty była wystawa malarstwa Teresy Kępowicz z Karpacza (laureatki I nagrody w konkursie „Świątynia Wang” w 1994 r. i nagród Marszałka Województwa Dolnośląskiego w 2006 i 2012 r.) oraz Janusza Motylskiego ze Stanisłowa, który obecnie tworzy również w Karpaczu (współzałożyciel „Stowarzyszenia Artystów Karkonoszy i Gór izerskich „Nowy Młyn – kolonia artystyczna” wyróżniony nagrodą Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz medalem „Zasłużony dla Diecezji Legnickiej”).



Śpiewa Anna Patrys. Foto: Krzysztof Tęcza

Ukoronowaniem tej części dnia był występ światowej sławy śpiewaczki operowej Anny Patryst, która właśnie wróciła z Sydney, gdzie zdobyła Grand Prix Elizabeth Connell Prize oraz nagrodę specjalną Universal Music Award 2014. Pani Anna (sopran dramatyczny) dysponuje 3,5 oktawową skalą głosu o czym wkrótce mogli przekonać się obecni na jej występie. Bardzo ważną informacją jest ta, że tak wspaniała śpiewaczka swoją edukację zaczynała w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Jeleniej Górze. Naszemu gościowi specjalnemu akompaniowała Róża Wysocka.

Spotkanie w Bukowcu zaszczylił swoją obecnością jeszcze jeden gość specjalny. Był nim hrabia Eduard von Reden, który z wielką przyjemnością odwiedził także inne pałace naszej kotliny. Oczywiście Bukowiec odwiedzili inni znamienici goście. Byli m.in.: senator RP Józef Pinior, posłanka Zofia Czernow, starosta Powiatu Jeleniogórskiego Jacek Włodyga, wicestarosta Andrzej Więckowski, dyrektor Muzeum Śląskiego w Görlitz Markus Bauer, pisarka Dagmar von Gersdorff. Przybyli także właścicielka pałacu w Łomnicy hrabina Elizabeth von Küster i właścicielka pałacu Nowy Dwór w Kowarach hrabina Janina Małgorzata Pernak de Gast.



Tak witano wchodzących na wystawę. Foto: Krzysztof Tęcza

Po występie Anny Patryst zaproszono wszystkich na wieczór poetycki do Herbaciarni. Była to kontynuacja uczty duchowej jaką właśnie przeżywano. Odczytano tu fragmenty listów hrabiny von Reden oraz dzienniki księżnej Izabeli Czartoryskiej. Przyjemne głosy lektorów, czytających zarówno po polsku jak i niemiecku niosły się spokojnie przez spowite w ciemności wzgórze do uszu zastłuchanej publiczności. Całe wzgórze jak i samą Herbaciarnię oświetlono kolorowymi światłami (po raz pierwszy w powojennej historii tego obiektu). Do tego ustawiono wzdłuż ścieżek świecące na biało lampiony. Wyznaczały one kierunek przemieszczania się. Atmosferę tajemniczości wyznaczały także światełka niesionych latarenek i pochodni. Nocną ciszę, po zakończonym czytaniu, przerwała muzyka wydobywająca się ze skrzypiec utrwalając miłą atmosferę. Podkreśleniem całości był występ chóru „Collegium Musicum” z Jeleniej Góry pod dyktando prof. Franciszka Koscha. Kolejne czytanie i występ skrzypka oraz chóru miały miejsce przy pergoli oraz na schodach pałacu w Bukowcu.



Salwa na przywitanie zaskoczyła wszystkich. Foto: Anna Tęcza

W zasadzie był to koniec dzisiejszych uniesień i przeżyć artystycznych. Ale tak nie do końca. W parku przygotowano bowiem wielkie ognisko. Goście, którzy mieli jeszcze siły spędzili dalsze miłe chwile grzejąc się przy ogniu i piekąc kiełbaski. Nie obyło się oczywiście bez śpiewów. Ich poziom nie dorównywał oczywiście słyszanym do tej pory występom ale nie było się czego wstydzić. Wykonywane „utwory” brzmiały to po niemiecku, to po polsku. Można przyjąć, że było to bardzo dobre podsumowanie dnia.



Hrabina Elizabeth von Küster i hrabia Eduard von Reden. Foto: Krzysztof Tęcza



Dagmar von Gersdorff. Foto: Krzysztof Tęcza

Niedzielną część spotkania to dalszy ciąg ciekawych wydarzeń artystycznych. Na początek jednak zaproszono przybyłych na kolejny spacer z przewodnikiem. Ze względu na panującą od rana pogodę taka forma przebywania na świeżym powietrzu była jak najbardziej wskazana. Aby jednak pragnący posiąść nowe wiadomości nie czuli niedosytu równolegle rozpoczęto wykład Krzysztofa Sawickiego, który opowiedział o rodzie Radziwiłłów, o ich związkach z Karkonoszami oraz o niespełnionej miłości Elizy Radziwiłł i Wilhelma von Preußen. Przedstawiono także przedwojenny film o Ciszycy.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ponieważ do Bukowca przybyła zaproszona poczytna pisarka Dagmar von Gersdorff, autorka książki „Na całym świecie tylko Ona. Zakazana miłość księżniczki Elizy Radziwiłł i Wilhelma Pruskiego”, słuchacze mogli skorzystać z niebywalej okazji i podejść do autorki z nabytym egzemplarzem książki by poprosić o autograf. Tak się złożyło, że jeleniogórskie wydawnictwo AD REM zdążyło z drukiem tłumaczenia tej pozycji i rozstawili przed pałacem swoje stoisko. Jak można było zauważyć chętnych do nabycia książki było wielu.

Na zakończenie „Jesieni ze sztuką w Bukowcu” przygotowano drugi występ Anny Patryst. Tym razem zaśpiewała ona nie tylko pieśni Ryszarda Wagnera ale także Karola Szymanowskiego. Nie obyło się oczywiście bez bisów. Aby nie kończyć tak pięknego wieczoru zbyt szybko wystąpił Chór Ekumeniczny z Karpacza. Było to naturalne przedłużenie obcowania z prawdziwą sztuką.



Foto: Anna Tęcza

Oczywiście przygotowano wiele atrakcji poza pałacem w Bukowcu. W Stodole Artystycznej można było skosztować specjałów kuchni pałacowych. Można także było zobaczyć jak można niewielkim nakładem środków i pracy wykonać biżuterię, jak poprawnie ułożyć kwiaty wazonie ale także można było przyjrzeć się jak prawdziwy artysta tworzy dzieło sztuki. Kolejną atrakcją była przejażdżka bryczką.

Wyglądaj na to, że spotkanie w Bukowcu mimo, iż zorganizowane po raz pierwszy, spodobało się wszystkim na tyle, że stanie się ono imprezą cykliczną. A więc wypada powiedzieć: zapraszamy za rok.

Krzysztof Tęcza